

Andrzej Piaseczny, Chodź, przytul, przebacz

Były prawdy,
choć nie całe,
z nich już siebie ,
nie poznaje.
Między nami oszalałem,
więc nie próbuj mnie,
już bardziej,
nie chcę czekać,
kiedy na nic,
to czekanie niech
nie ma granic.
Albo chodź, przytul mnie,
albo odejdz i przebacz,
i niech stanie się to tu i teraz.
Albo teraz i już
kiedy niebo cię zsyla,
albo wszystko skończone i wybacz.
Były inne, nawet łatwe,
Łatwo przyszły, poszły z czasem
Między nami popatrz na mnie
Cierpliwości już nie znajdę
Choć bym wierzył
w proste słowa
życie więcej chce,
chce dziś od nas.
Albo chodź, przytul mnie,
albo odejdz i przebacz
i niech stanie się to tu i teraz.
Albo teraz i już
kiedy niebo cię zsyla
albo wszystko skończone i wybacz.
Albo teraz i już
kiedy niebo cię zsyla
albo wszystko skończone i wybacz.